

Powalczymy o czystsze powietrze

Gmina Koluszki przyjęła program, którego zadaniem będzie m.in. uruchomienie dotacji dla mieszkańców w ramach gospodarki niskoemisyjnej. Przyjęcie programu pozwoli gminie stać się pośrednikiem w zdobywaniu dofinansowania na docieplanie prywatnych budynków, wymianę przestarzałych urządzeń grzewczych na bardziej wydajne i ekologiczne, oraz na nowe technologie w postaci paneli słonecznych czy pomp ciepła.

Czystsze powietrze

Z najnowszych danych płynących z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska wynika, że Koluszki nie mogą narzekać na jakość powietrza. Jednak w centrum naszego miasta, na obszarze zamieszkiwanym przez ok. 3,4 tys. mieszkańców, odnotowuje się przekroczenie średniej rocznej wartości poziomu benzo(a)pirenu w pyłe PM10 (węglowodór o właściwościach rakotwórczych), który do powietrza dostaje się na skutek spalania przede wszystkim węgla, ale również na skutek emisji spalin. Oprócz profitów finansowych, gminny program gospodarki niskoemisyjnej ma zatem również przynieść wymierne korzyści w poprawie jakości powietrza na terenie naszej gminy.

- W tych częściach miasta, gdzie mieszkańcy palą głównie w piecach, wieczorem, zwłaszcza w okresie zimowym, faktycznie jest bardzo ciężko oddychać. Niestety mamy dość słabo rozwiniętą miejską sieć ciepłowniczą, która ogrzewa jedynie osiedla bloków oraz budynki użyteczności publicznej. Pewnym rozwiązaniem w walce o czystość powietrza jest wykorzystanie do ogrzewania sieci gazociągowej. Jednak i w tym przypadku istnieją pewne bariery, które zniechęcają mieszkańców do podłączania się do gazociągu. Chodzi tu przede wszystkim o kwestie finansowe, pojawiające się nie tylko na etapie instalacji urządzenia grzewczego i przyłącza, ale również w kontekście późniejszych rachunków za ogrzewanie. Stąd nasza troska o to, by ułatwić mieszkańcom finansowanie modernizacji swojego systemu grzewczego - informuje Mateusz Karwowski, doradca burmistrza ds. inwestycji.

Gaz czy węgiel

O ile znalezienie źródeł dofinansowania wymiany pieca na ogrzewanie gazowe nie będzie stanowiło większego problemu, o tyle już przekonanie mieszkańca, że opalanie gazem jest tańsze niż węglem, nie będzie takie łatwe.

- Mieszkam na terenie os. Zieleń, które jako pierwsze zostało zgazyfikowane w Koluszkach. Niestety, jedynie co trzecie, czwarte gospodarstwo ogrzewane jest gazem. Tymczasem najtańszym obecnie paliwem grzewczym jest właśnie gaz, i jestem w stanie to udowodnić. Mieszkam po sąsiedzku z moim bratem w domu bliźniaku. Ja swój dom ogrzewam gazem, mój brat węglem. I okazuje się, że gazem wychodzi taniej. Jednak większość ludzi tak nie uważa. Należy to błędne myślenie zmieniać i wtedy zmniejszy się emisja nieczystości do atmosfery - stwierdził radny Włodzimierz Wójciak.

Zdania w tej kwestii są jednak wyraźnie podzielone. - Czytałem na ten temat dość dużo. Też mam dom i opalam go węglem, i jestem w stanie się założyć, że nie jest możliwe, by opalać go taniej niż gazem - odpowiedział radny Paweł Lewiak.

Z drugiej strony z danych gminnych wynika, że mieszkańcy niekoniecznie stronią od ocieplania

swoich mieszkań gazem. W latach 2005-2013 na terenie Gminy Koluszki przybyło ponad 300 odbiorców błękitnego paliwa. Spośród nich 180 zdecydowało się na wykorzystanie gazu do celów ciepłowniczych. W 2013 r. tego typu instalacje posiadało 1256 gospodarstw domowych na terenie naszej gminy.

Sprawa jest zatem dość dyskusyjna, aczkolwiek można spotkać się z uwagami mieszkańców, że instalacja gazowa jest tylko wtedy bardziej opłacalna, gdy dom jest całkowicie docieplony. Jeżeli ktoś z naszych czytelników posiada fachową wiedzę w tym temacie, zachęcamy do podzielenia się nią z naszą redakcją (twk@koluszki.pl).

Usprawnianie infrastruktury gminnej

Jeśli chodzi o samą Gminę Koluszki, ta od węgla z całą pewnością całkowicie nie odejdzie. - Na dziś miejska ciepłownia opalana jest miałem, i ten system na razie nie ulegnie zmianie. Co nie oznacza, że w przyszłości nie chcielibyśmy skorzystać z jakichś nowoczesnych źródeł kogeneracji [wydajniejszy proces wytwarzania ciepła i energii elektrycznej w jednym procesie technologicznym - red.]. Obecnie jeśli chodzi o miejską ciepłownię, wdrażanie gospodarki niskoemisyjnej widzimy raczej w rozbudowie sieci ciepłowniczej i likwidacji pojedynczych źródeł brudnej emisji. Koluszkowskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej jeszcze w tym roku przyłączy kolejnych dużych odbiorców jak PKP czy Poczta Polska. Trwają również rozmowy z innymi odbiorcami - informuje Mateusz Karwowski.

W celu zmniejszenia wydatków na energię elektryczną oraz niekorzystnego oddziaływania na środowisko, władze miasta przewidują również szereg projektów na mieniu gminnym, związanych z procesem termomodernizacji. Jeden z nich, który znajduje się już na liście dofinansowania, opiewa na kwotę 9 mln zł. Gminny program gospodarki niskoemisyjnej konsultowany był również ze wspólnotami mieszkaniowymi i spółdzielniami, które również widzą w nim szansę na ułatwienie w przeprowadzaniu swoich planów modernizacyjnych.

Cele

Realizacja celów zawartych w programie gospodarki niskoemisyjnej ma spowodować, że do 2020 r. w naszej gminie emisji gazów cieplarnianych zredukowana zostanie o 9,38 proc., udział energii ze źródeł odnawialnych zwiększy się o 3,77 proc., a zużycie energii zmniejszy się o 13,57 proc.